

# STRAŻACY MAJĄ NOWEGO SZEFA. BRYGADIER ANDRZEJ BARTKOWIAK KOMENDANTEM GŁÓWNYM PSP

Premier Mateusz Morawiecki powołał brygadiera Andrzeja Bartkowiaka na stanowisko Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej - dowiedziało się InfoSecurity24.pl. Brygadier Bartkowiak w fotelu szefa PSP zastąpi gen. brygadiera Leszka Suskiego, który kierował formacją od końca 2015 roku. Informację potwierdził już resort spraw wewnętrznych i administracji. Nowy Komendant Główny PSP został także nowym Szefem Obrony Cywilnej Kraju.

O zmianie na stanowisku Komendanta Głównego PSP spekulowano już od jakiegoś czasu. O odwołanie generała brygadiera Leszka Suskiego u ministra Kamińskiego zabiegać mieli m.in. strażacy związkowcy. W środowisku mówiło się jednak, że personalna rozszada w komendzie głównej PSP nie jest możliwa, dopóki fotel wiceszefa MSWiA zajmuje Jarosław Zieliński. Komendant Suski od lat bowiem uważany jest za bliskiego współpracownika ministra z Podlasia. Kiedy pojawiła się wiadomość mówiąca o tym, że w kierownictwie MSWiA ministra Zielińskiego zastąpi Maciej Wąsik, dla wielu stało się jasne, że dni generała Suskiego są policzone.

Brygadier Andrzej Bartkowiak od lutego 2016 roku kierował komendą wojewódzką PSP w Poznaniu (wtedy w stopniu kapitana). Na stanowisku wielkopolskiego komendanta wojewódzkiego zastąpił odchodzącego na emeryturę nadbrygadiera Wojciecha Mendelaka.

Premier [@MorawieckiM](#) powołał bryg. Andrzeja Bartkowiaka na stanowisko Komendanta Głównego [@KG PSP](#). Niezwłocznie po objęciu stanowiska, komendant wraz z wiceministrem [@WasikMaciej](#) udali się do Szczyrku, gdzie doszło do wybuchu gazu w budynku mieszkalnym. <https://t.co/UQYAsZ5q75>

— MSWiA (@MSWiA\_GOV\_PL) [December 5, 2019](#)

Andrzej Bartkowiak urodził się 19 czerwca 1972 r. w Gnieźnie. Służbę w PSP rozpoczął w 1996 r. w Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Wągrowcu. W 2003 roku ukończył Szkołę Aspirantów PSP w Poznaniu, a następnie Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, gdzie na Wydziale Pedagogiki uzyskał najpierw tytuł licencjata (2006 r.), a potem tytuł magistra (2008 r.). W 2014 r. ukończył studia podyplomowe w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie.

**Czytaj też:** [Zmiany w rozliczaniu czasu pracy strażaków. Związkowcy solidarnie mówią "nie"](#)

Jak na razie nie wiadomo, czy całą formację czeka kolejna kadrowa karuzela. Można się jednak spodziewać, że w najbliższym czasie nowy komendant dokona "przeгляdu kadry" i zapewne sprowadzi do kierownictwa PSP kilku swoich zaufanych współpracowników.

### **Niespodziewana nominacja**

Nominacja Andrzeja Bartkowiaka na komendanta głównego PSP jest sporym zaskoczeniem dla strażackiego środowiska. Jego nazwisko nie pojawiało się bowiem na krótkiej liście potencjalnych kandydatów, o jakich w ostatnim czasie mówiło się w kontekście zmiany w fotelu szefa PSP.

**Czytaj też:** [Pożar w PSP. "Jak tak dalej pójdzie, to Państwowa Straż Pożarna legnie w gruzach"](#)

Przed brygadierem Bartkowiakiem niełatwe zadanie. W ostatnim czasie, jak mówią sami strażacy, wewnątrz PSP dochodziło do wielu sporów i nieporozumień. Część środowiska w listach otwartych do premiera i szefa MSWiA donosiła o rosnącym poczuciu niepewności mającym wprost wynikać ze stylu rządzenia jaki przyjęty został przez gen. brygadiera Leszka Suskiego.

Jak poinformował resort, niezwłocznie po objęciu stanowiska, komendant Andrzej Bartkowiak, wraz z wiceministrem Maciejem Wąsikiem, udali się do Szczyrku, gdzie doszło do wybuchu gazu w budynku mieszkalnym.